

Maria **Piechowska**, Jolanta **Szymańska**, Wojciech **Wojtasiewicz**, Przemysław **Biskup**

Afera korupcyjna na Ukrainie

Ujawnienie korupcji w sektorze energetycznym dowodzi sprawności i niezależności instytucji antykorupcyjnych. **Obciąża jednak Wołodymyra Zełenskiego i jego otoczenie, co może się przełożyć na ograniczenie wsparcia od partnerów zagranicznych i spowolnić proces integracji europejskiej.**

W ramach operacji „Midas” śledczy z Narodowego Biura Antykorupcyjnego Ukrainy (NABU) oraz Specjalna Prokuratura Antykorupcyjna (SAP) ustalili, że w państwowym przedsiębiorstwie Enerhoatom działała grupa przestępcza wymuszająca łapówki rzędu 10–15% wartości kontraktów. Osobami odpowiedzialnymi za ten proceder mają być Timur Mindicz, przyjaciel oraz dawny współpracownik prezydenta, oraz m.in. minister sprawiedliwości Herman Hałuszczenko czy szefowa ministerstwa energetyki Switłana Hrynczuk.

W reakcji na oskarżenia prezydent Zełenski m.in. nałożył sankcje na Mindicza (który na kilka godzin przed ujawnieniem afery uciekł z Ukrainy), zapowiedział audyt przedsiębiorstw państwowych z sektora energetycznego i wezwał zaangażowanych urzędników do dymisji. Działania te nie powstrzymają jednak spadku poziomu zaufania społeczeństwa ukraińskiego i partnerów zagranicznych do prezydenta. Oskarżenia NABU i SAP podtrzymują wizerunek Ukrainy jako państwa skorumpowanego, co może zwiększyć niechęć partnerów do przekazywania jej kolejnych transz pomocy finansowej. Niemniej ujawnienie przez instytucje antykorupcyjne afery sięgającej wysokich szczebli rządowych wskazuje, że ośrodki te są pozostają niezależne i mają możliwość prowadzenia szerokiego śledztwa.

[Więcej o instytucjach antykorupcyjnych na Ukrainie pisał Daniel Szeligowski](#)

Komisja Europejska tworzy europejską tarczę demokracji

Celem europejskiej tarczy demokracji ma być przeciwdziałanie manipulacjom informacjami i dezinformacji oraz wzmacnianie odporności społeczeństw państw członkowskich na związane z tym wyzwania.

Potrzeba utworzenia europejskiej tarczy demokracji wynika z rosnącej ingerencji państw autorytarnych w procesy demokratyczne w UE. Koncepcja została zasygnalizowana przez przewodniczącą Komisji Europejskiej (KE) Ursulę von der Leyen w dorocznym orędziu o stanie UE z września br., a następnie rozwinięta w komunikacie z 12 listopada br. Elementem tarczy ma być Europejskie Centrum ds. Odporności Demokratycznej, którego zadaniem będzie zwiększenie zdolności UE do przewidywania zagrożeń dla demokracji. W ramach ochrony integralności przestrzeni informacyjnej KE zapowiedziała przygotowanie protokołu kryzysowego do aktu o usługach cyfrowych, który ułatwi reagowanie na ponadnarodowe operacje informacyjne. Planuje też utworzenie europejskiej sieci kontrolerów informacji i Europejskiego Obserwatorium Mediów Cyfrowych. W celu wzmocnienia instytucji KE wesprze finansowo lokalne, niezależne media i przedstawi zalecenia dotyczące wykorzystania AI w procesach wyborczych oraz najlepszych praktyk w zakresie bezpieczeństwa podmiotów publicznych. Aby wzmocnić odporność społeczeństw na manipulacje, zapowiedziała też wspieranie edukacji obywatelskiej w szkołach oraz zwiększanie kompetencji cyfrowych Europejczyków.

[Więcej o podejściu UE do zwalczania obcych manipulacji informacyjnych i ingerencji pisał Filip Bryjka](#)

Gruzińscy opozycjoniści z nowymi zarzutami

Liderzy partii prozachodniej opozycji w Gruzji zostali **oskarżeni m.in. o sabotaż, nawoływanie do obalenia rządu i naruszenie porządku konstytucyjnego**. Grożą im kary wieloletniego pozbawienia wolności.

Nowe oskarżenia są motywowane politycznie i mają na celu wyeliminowanie kluczowych opozycjonistów z życia politycznego. Usłyszeli je byli prezydent Gruzji Micheil Saakaszwili oraz Giorgi Waszadze, Zurab Dżaparidze, Nika Melia, Nika Gwaramia, Elene Chosztaria, Mamuka Chazaradze i Badri Dżaparidze – liderzy trzech opozycyjnych koalicji: Jedność – Uratować Gruzję, Koalicja na rzecz Zmian i Lelo – Silna Gruzja. Wielu z nich obecnie przebywa w więzieniu na podstawie wyroków (7–8 miesięcy pozbawienia wolności) w sprawie niestawienia się przez nich przed parlamentarną komisją śledczą badającą rzekome nadużycia byłej partii rządzącej Zjednoczonego Ruchu Narodowego. Do więzienia, po trzech latach spędzonych w szpitalu, trafił Saakaszwili, gdzie będzie kontynuował odsiadki wieloletnich wyroków. Zarzuty usłyszał też były premier Gruzji (w latach 2019–2021 z ramienia Gruzińskiego Marzenia), a obecnie lider opozycyjnej partii Dla Gruzji – Giorgi Gacharia. Przebywa on od czerwca br. poza granicami Gruzji. Ma odpowiadać za nadużycie stanowiska ministra spraw wewnętrznych. Zarzuty dla liderów opozycji są jednym z elementów konsolidacji autorytarnego systemu politycznego ustanawianego przez rządzące od 13 lat Gruzińskie Marzenie.

Zarzuty dla liderów gruzińskiej opozycji i grożące im kary

IMIĘ I NAZWISKO POLITYKA OPOZYCJI	PRZYNALEŻNOŚĆ PARTYJNA	ZARZUTY	MOŻLIWA KARA
Micheil Saakaszwili	były prezydent Gruzji, Zjednoczony Ruch Narodowy	nawoływanie do siłowej zmiany porządku konstytucyjnego lub obalenia rządu	do 3 lat więzienia
Zurab Dżaparidze	Girczi - Więcej Wolności (Koalicja na rzecz Zmian), przewodniczący	sabotaż i pomoc obcemu państwu we wrogich działaniach	od 7 do 15 lat więzienia
Giorgi Waszadze	Strategia Agmaszenebeli (koalicja Jedność - Uratować Gruzję), przewodniczący	sabotaż i pomoc obcemu państwu we wrogich działaniach	od 7 do 15 lat więzienia
Elene Chosztaria	Droa (Koalicja na rzecz Zmian), przewodnicząca	sabotaż i pomoc obcemu państwu we wrogich działaniach	od 7 do 15 lat więzienia
Nika Melia	Achali (Koalicja na rzecz Zmian), współprzewodniczący	sabotaż	od 2 do 4 lat więzienia
Nika Gwaramia	Achali (Koalicja na rzecz Zmian), współprzewodniczący	sabotaż	od 2 do 4 lat więzienia
Mamuka Chazaradze	Lelo (koalicja Silna Gruzja), współprzewodniczący	sabotaż	od 2 do 4 lat więzienia
Badri Dżaparidze	Lelo (koalicja Silna Gruzja), współprzewodniczący	sabotaż	od 2 do 4 lat więzienia
Giorgi Gacharia	Dla Gruzji, przewodniczący	nadużycie stanowiska ministra spraw wewnętrznych	do 13 lat więzienia

Zwrot w polityce azylowej Wielkiej Brytanii

Reforma przedstawiona 17 listopada przez minister spraw wewnętrznych Shabanę Mahmood **ma utrzymać społeczną legitymizację Europejskiej konwencji praw człowieka (EKPC) poprzez radykalne zaostreżenie zasad udzielania azylu.**

Plan zakłada czasowy status uchodźcy z przeglądem co 2,5 roku, wydłużenie okresu oczekiwania na prawo do stałego pobytu z 5 do 20 lat i apelację tylko w jednej instancji. Rozszerzone mają zostać deportacje osób nielegalnie przekraczających granicę. Środki na utrzymanie azylantów mają pochodzić m.in. z konfiskaty ich wartościowych przedmiotów, a dostęp do świadczeń ma być powiązany z pracą. Ograniczona zostanie liczba wiz dla państw odmawiających readmisji (np. Angoli). Plan odpowiada na rekordową skalę nielegalnych przepraw przez kanał La Manche, wzmacniającą poparcie dla Partii Reformy. Celem jest zmniejszenie atrakcyjności Wielkiej Brytanii dla migrantów chcących uregulować swój pobyt poprzez złożenie wniosku azylowego na granicy, przy jednoczesnym utrzymaniu bezpiecznych i legalnych dróg azylowych (np. w oparciu o umowę azylową z Francją). Choć rząd deklaruje utrzymanie EKPC, chce ustawowo zawęzić interpretację jej art. 3 i 8, co może wywołać spór z Europejskim Trybunałem Praw Człowieka. Ponadto Umowa o handlu i współpracy z 2020 r. uzależnia pogłębioną współpracę policyjno-sądową Wielkiej Brytanii z UE od przestrzegania EKPC.

O wzroście poparcia dla ugrupowań antyestablishmentowych w Wielkiej Brytanii pisał Przemysław Biskup

Brytyjskie statystyki graniczne i azylowe (2020-2024)

ROK	IMIGRACJA LEGALNA (TYS. OSÓB)	WYKRYTE NIELEGALNE PRZYJAZDY (TYS. OSÓB)*	WNIOSKI AZYLOWE (TYS. OSÓB)**	DEPORTACJE I POWROTY PRZYMUSOWE (TYS. OSÓB)
2020	268	8,5	29	1,8
2021	942	36,8	48,5	2,8
2022	1200	54,6	89,4	3,9
2023	1218	36,7	84,4	6,4
2024	948	43,6	108,1	8,2

* wykryte nielegalne przyjazdy (małe łodzie, nielegalnie przedłużone wizy i inne) łącznie

** główni wnioskodawcy i osoby od nich zależne łącznie

Źródło: Opracowanie PISM